

Dziennik Urzędowy

WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

N^{ro}. 38.

w Kielcach dnia 18. Maja 1831. roku.

N^{ro}. 20604. Wydział Wojskowo-Policyny.

KOMMISSYA WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO.

Zebrane przez Radę Ogólną Lekarską przepisy główniejsze do zapobieżenia gorączce Szpitalnέy (Typhus) Łożnica zwanέy, i uśmierzenia tέy choroby, gdzie by, się inż pokazała, przy reskrypcie Kommissyi Rządowέy Spraw Wewnętrznych i Policyi z d. 29. Kwietnia r. b. Nr. 3321/960. otrzymane, Kommissya Woiewódzka w celu, aby z takowych Publiczność korzystała, umieszcza poniżέy dosłownie. Kielce dnia 10. Maja 1831. roku.

Rad. Sta. PREZES, Wielogłowski.

Zamoyski, S. J.

PRZEPISY GŁÓWNIEYSZE

Do za popieżenia gorączce szpitalnέy (Typhus) łożnica zwanέy, poskro mienia epidemii takέy, ieżeli się inż pokazała i ochronienia od zarazy osób dozo rem, leczeniem, lub postugą szpitali trudniących się.

Pierwszy i nayważniejszy środek zapobiegaiący temu jest, aby uniknąć ilejmo żna skupienia się długiego wielu ludzi, choćby i zdrowych w szczupłέm zabudowa niu, a mianowicie: rekrutów i ieńców, wyprowadzaiąc ich przeto iak nayeczęściέy na świeże powietrze, i przewietrzaiąc i czyszcząc zamieszkanie ich. Dla uniknienia szkodliwego wpływu na umysł ieńców, zatrudnić ich; a z rekrutami łagodnie obcho dzić się należy.

2. Tέm bardziέy przestrzegać należy przepelnienia wszelkich szpitalów, zwłá szcza ciężko rannemi, i gorączkuiącemi. Im wiέcey te od siebie oddalone, im wiέ cέy lazaretów poiedynczych urzadzonych, im mniέysze aż do pewnego stopnia ta kowe są, im wiέksze i wyższe pokoie, im mniέy chorych w nich miέści się, im wiέ ksze odstępy miέdy łózkami, które nigdy mniέysze nad dwa łokcie być niepowinny, tέm lepiέy. Lecz ponieważ tu iak widzimy o masę wielką świeżego powietrza cho dzi, przeto takowe lazarety ile moźności na suchέm wzniesionέm i przewiewowi wiatru przystępnέm połozeniu, zakłádane być winny, koszta z pomnożonέy liczby lazaretów i administracyi niczem nie są w porownaniu podług doświadczenia nawet naszego wieku z kosztami, iakie zaniedbanie tego prawidła za sobą pociaga, kiedy by inaczέy, tysiące codziέn ta zaraza napadła, i wiέkszą cęść ludności zniszczyła.

3. Ale i naylepiέy dobrane i urzadzane sale chorych, wietrzyć należy, wlecie

stano

niemal

niemal ciąglem we dnie otwarciem okien, które tylko w czasie wichru, opatrunku rannych, i przebiegania chorych, lub gdyby chłodno było, zamykać należy, w porze zaś roku chłodney w miarę zimna, króciéj okna mają się otwierać, byle przestrzegać przytém przeciągu powietrza. Zimna nawet ztąd w mocne urozy obawiać się nienależy, doświadczenie bowiem wielokrotne nauczyło, że chorzy tacy na zimnie prędzéj wyzdrowieli, niż w ciepłych zamykani izbach, dla tego i w zimnie nad 14 Reaumura izby ogrzane być nie mają.

4. potrzeba, używać nakadzań wyziewy te zaraźliwe niszczących, iakimi się podług naynowszych i wielokrotnych już spostrzeżeń udowodniły z chlorku wapna, którego unosią rozpuściwszy w dwóch funtach wody, takową skrapia się po razy kilka na dzień podłogę, a przy opatrunku rannych, opaski tych co przerażającą posoką powietrze psują, nareszci naczynie, w które się tak smrodliwe opaski i kompresy powrzucały, by i przez ten krótki czas niż się wyniosą, nie zaszkodziły.

5. Ochłodstwo iak naywiększe około chorych zachować, a mianowicie: pościel i bieliznę, a przynajmniej słoje często odmieniac, zepętać już i przemokłą na otwartém miejscu palić należy. Dla ekonomiki przynajmniej w bieżący w o-dzie należałoby urządzić wielkie skrzynie poświdrowane w któreby bielizna ta kilkanaście godzin wymokła, a już to samo oczyścić ją przy wypłukaniu i wytarcu iéj następem.

6. W tym celu trzeba także nakazać posługaczom, by wszelkie nieczystości iak nayrychléj ze sal chorych wynosił, przestrzegać by ropą a ieszcze gorzéj posoką przemokłe opaski, kompresy iakubanka po podłodze niebyły rozrucane lecz w naczynie na to przeznaczone, które równie iak urnały i stolce po wypróżnieniu albo bardzo zimną, albo gorącą wodą, ługiem a ieszcze lepiéj roztynem chlorku wapna wypłukane być mają, którego to ostatniego po poprzedniém wymyciu za pomocą wody mała ilość dla ekonomiki wystarczy.

7. Gdyby jednak okazały się pierwsze ślady rozwijający się łożnicy (Typhi), natenczas chorych takowych natychmiast od innych oddalić, i do szpitala na to iedynie przeznaczonego przenieść, i wszelką komunikacyą onych z innemi zdrowemi ichoremi ludźmi przeciąć zupełnie należy, niemal tak iak w czasie morowego powietrza.

8. Szpital więc taki opodal od miasta na wzniesioném i suchém miejscu, np. na Bielanach powinien mieć zupełnie od reszty społeczeństwa odcobnioną Administracyą, lekarzy, chirurgów, siostry i posługę, niemniej zupełnie oddzielne sprzęty, bieliznę a nawet mary i cementarze. Naystosowniej użyć się do pielegnowania takiego szpitala osób, które już tę chorobę odbyły, a która już mniej niż innym zaraża grozi.

9. Z tego powodu zdrowi przybywający do szpitala wchodzić nie powinni, lecz złożywszy chorego na miejscu przeznaczoném oddalić się co rychléj, a łożko, pościel dla przeniesienia chorego służące troskliwie chlorkiem wapna oczyścić, słoje zaś spalić wypada tamże.

10. Kto takiego chorego zaniesie, lub zawiezie: zadzwoniwszy u furty uwiadomi o tém zostawiając chorego z opisem imienia, nazwiska, wieku, stanu, narodo-

wości, i krótkiego rysu choroby, oddalając się spiesznie na kilkadziesiąt kroków, aż chory zabrany zostanie, a potem dopiero przekonawszy się, że chorego przyjęto, może się zupełnie oddalić, i wrócić do stolicy.

11. Samo przez się rozumie się, że pod żadnym pretekstem nikt z osób w szpitalu tym mieszczących się, bez odbyty karantanny aby ośmiodniowej, chociaż zdrowy, do innej okolicy przenieść się nie powinien, dla tego takowe personale w dwójnasób płatne być powinno dla zachęcenia do tak uciążliwych usług.

12. Dla zabezpieczenia zdrowia całego personalu usłudze tego lazaretu poświęcającego się, należy nadto zachować reguły następujące:

- a) Nie uprzedzać się, że nas właśnie zaraza ma dotknąć, kto się nieboi niełatwosię zarazi; wiele osób znajdzie w tém swe zaspokoienie, że nie bez woli Najwyższego nie dzieje się.
- b) Nie należy odwiedzać szpitala naczczo, lecz posiliwszy się przyzwolicie.
- c) Używać miernie wysokowych napoiów kto do nich nawykł.
- d) Palenie lulki, byle tam chorych z cierpieniem dróg oddechowych niebyło: jest do zalecenia.
- e) Sliny nie tykać na salach tego szpitala, a nos nie bardzo skrzętnie wycierając, do piero wyszedłszy ze sal chorych dobrze wysiakać wypada.
- f) Na salach bez potrzeby niebawić, na łózkach nie siadać, rąk niecałować, lub twarzy przyjaciół, lekarz nadto niechay tak stanie, żeby grzbietem do głowy chorego był obrocony, gdy chorego examinować chce, by smrodliwy oddech chorego nie raził go, tudzież niechay się twarzą odwróci gdy okrywa chorego dla obmacania brzucha, a to dla tego, by zgęszczane wyziewy w twarz i do dróg oddechowych nie doszły mu.
- g) Po wyjściu ze szpitalnych sal umyć wypada troskliwie zimną wodą ręce, a kogo to niewiele kosztuje przykrości, nawet całe ciało.
- h) Osobne suknie szpitalne mieć wypada, naylepiéy z ceraty, płaszcz dobrze zapinany, który w szpitalu po wizycie zostawić i wywietrzyć a nawet rozczynem chlorku wapna skropić rozkazać należy.
- i) Należy używać przechadzki po świeżem powietrzu, wysypiać się, żyć regularnie, strzegąc się wszelkiego zbytku,

13 Dla wytepienia zupełnego zarazy, równie iak do poskromienia takowey, wypada:

- a) Postarać się by lazarety takie były nieruchome.
- b) Zeby Rekonwalescentów na osobnych mieścić salach, i nie wprzód między zdrowych wypuszczać, dopóki prawideł karantanny, obmycia, i okadzenia chlorkiem nie przejdą.
- c) Ażeby pokoje, łóżka, i wszelkie sprzęty po takowych chorych iak naydokładniéy oczyścić, wywietrzyć, a mniéy warte, na otwartém polu spalić.
- d) Do czyszczenia naylepiéy posłużą według różnicy przedmiotów, obmywanie, płókanie w zimnéy lub bardzo gorącey wodzie, wymrażanie, wyparzanie w piecach, przewietrzanie, skrobanie i zacieranie ścian wapnem, nakoniec wykadzanie chloryną.

14. Co się dotyczy trupów z téj choroby zmarłych:

- a) Nietylko ie głęboko, o czém się przekonać należy, i rychło chować, ale nadto każdego kto podług zdania lekarza na piśmie objawionego z téj choroby zmarł, zwłaszcza w cieplej porze roku, natychmiast na cmentarz i tego samego dnia byle mrokiem, wywieść.
- b) By odwiedziny zmarłych wszelkiego rodzaju były zabronione, a Urzędnik do tego ustanowiony niechayby się przekonał, o istotnéj śmierci częścią z placu na grzbiecie trupów właściwych, częścią z rozpoczynającej się zgnilizny.
- c) Z tego powodu należy zakazać wystawianie na ulice wieka od trumny, i kartek pogrzebowych, by umysłów już dosyć przestraszonych myślą powiększającej się śmiertelności, gorzej nie razić, itém samem do choroby im równie powodu nie dać.
- d) Należałoby dla ukrycia Publiczności, zbyt często odbywających się i zawsze wyobrażnia wielu osób bardzo rażących pogrzebów, wstrzymać aż do pewnego czasu wszelką okazalność tym obrzędom właściwą, tém bardziej, że towarzyszące o soby konduktowi, nieraz zarazić się mogą, zatem niechayby in cognito nayspóźniej o 5. godzinie zrana, lub późnym wieczorem, bez odgłosu dzwonów nader wielu osobom a w szczególności chorym i położnicom przykrego i szkodzącego, tudzież bez śpiewu duchowieństwa równie jak dzwony przerażającego, trupów wywożono na cmentarz, a tam kto tego pragnie niechay postara się o dzwonów odgłos i duchownych śpiewy.
- e) By unikać niebezpieczeństwa, iakiego z krótkie nawet pobytu zmarłego z téj choroby w prywatnym domu wyniknąć może: mają być na cmentarzu urządzone szopy dokąd niezwłocznie takowy zawieszonym być ma, niż czas pogrzebania nadejdzie.

15. W celu zabezpieczenia od rozwinąć się mogącéj zarazy, ochędostwo tak że wielkie całego miasta iest požądane, śmiecie, gnoie etc. często mają być uprzątnię nie tylko po ulicach lecz i z podwórza domów pod karą policyyną; szczególniej:

16. Zwrócić wypada uwagę na żydostwo i niechluystwo sławne i zbyt ciasno mieszkające, a pod karą dotkliwą dla kieszni zakazać chowania pomy, śmieci, gnojów i wszelkich brudów od szabasu do szabasu w pośród mieszkania, które z niemiecką rewidowane być winny, a niechluy niechay na rzecz szpitala karę pieniężną, lub jeżeli ubogi, niechay cały dzień za karę naybrudnijsze miysca czyścić. Ponieważ tu ochędostwo iest požądane dla zachowania dobrego powietrza, należy surowo zachować pod karą pieniężną na rzecz szpitali palenie gnojów po domach, które nie tylko atmosferę psunie lecz nadto trwogę wznieca u ludzi słabego umysłu nasuwając myśl naby chorób zaraźliwych. Równie zalecić wypada Właścicielom domów, by przed domami codz en czysto zamiatać, chaussée nawet skrapiać kaźli, inaczey kurzawa tąd płucem i o zom mieszkańców zaszkodzi a co po inne lata zawsze bywało. Należałoby także obmyśleć miysca potrzebne przy wielkich placach i ogrodach, gdzie woysko ćwiczenie odbywa, i całe okolice dla braku kloak zanieczyszczane, i powietrze bardzo psunie.

Brandt. — Woyde. — Fijałkowski. — Malcz. — Celiński.